

Stanisław Dumin\*  
Czesław Łapicz\*\*

# Alfabet arabski w świeckich dokumentach Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego Testament Bohdana Szahanowicza Muchli z 1770 r.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2020.005>

**Streszczenie:** Testament muzułmanina, Tataru Wielkiego Księstwa Litewskiego, Bohdana Muchli, został sporządzony w 1770 r. w języku polskim, lecz zapisano go alfabetem arabskim. Stanowi on ciekawy przykład dokumentu świeckiego, administracyjno-prawnego, w którym wykorzystano hermetyczny alfabet arabski, zwykle używany przez litewsko-polskich Tatarów do zapisu tekstów religijnych. Autorami artykułu są dwaj badacze piśmiennictwa muzułmanów Wielkiego Księstwa Litewskiego: historyk – heraldyk i genealog oraz filolog – slawista i kitabista. Ich współpraca naukowa przy odczycie i interpretacji historyczno-filologicznej unikatowego tekstu zaowocowała ciekawymi wnioskami dotyczącymi m.in. genealogii tatarskiego rodu Muchłów herbu Rudnica oraz procedury tzw. wywodu szlachectwa. Ujawniono także celowe zmiany treści przy odczycie i „tłumaczeniu” tekstu testamentu dla potrzeb komisji wywodowej. Artykuł zawiera fotokopię testamentu, a także jego transliterację na alfabet łaciński w dwóch wersjach – ścisłej i ortograficznej.

**Słowa kluczowe:** alfabet arabski, Tatarzy, testament, genealogia

---

\* Rosyjski genealog, absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Państwowego w Moskwie. Specjalizował się w historii Polski, a przede wszystkim Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1981 r. uzyskał stopień kandydata nauk historycznych; od 1988 r. pracował w Państwowym Muzeum Historycznym w Moskwie.

E-mail: [stanislaw.dumin@yandex.ru](mailto:stanislaw.dumin@yandex.ru) | ORCID: 0000-0003-2953-1043.

\*\* Em. profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Jego zainteresowania naukowe dotyczą języków i gwar słowiańskich (szczególnie polskich i białoruskich) oraz ich wzajemnych relacji systemowych i historycznych. Prowadzi badania nad piśmiennictwem Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego, zwłaszcza nad kitabami oraz tefsirami.

E-mail: [lapicz@umk.pl](mailto:lapicz@umk.pl) | ORCID: 0000-0002-8878-8087.

# The Arabic Alphabet in the Secular Documents of the Tatars of the Grand Duchy of Lithuania The Will of Bohdan Szahanowicz Muchla of 1770

**Abstract:** The will of a Muslim, a Tatar of the Grand Duchy of Lithuania, Bohdan Muchla, was drawn up in Polish in 1770, but it features the Arabic alphabet. It constitutes an interesting example of a secular, administrative-legal document which employs the hermetic Arabic alphabet, which was used by Lithuanian-Polish Tatars to write religious texts. The authors of the article are two researchers of the writings of the Muslims of the Grand Duchy of Lithuania: a historian who is a heraldist and genealogist, and a philologist who is a specialist in the field of Slavic studies and kitabistics. Their scholarly collaboration during the decipherment and the historical-philological interpretation of this unique text bore fruit in the form of interesting conclusions concerning inter alia the genealogy of the Muchla [Mukhla] Tatar family (coat of arms Rudnica) and the procedure of the so-called establishment of a pedigree. The authors also revealed purposeful changes of content during the decipherment and the “translation” of the text of the will intended for the commission for the establishment of a pedigree. The article contains a photocopy of the will, as well as transliteration of the document in the Latin script in a strict and in an orthographical version.

**Keywords:** the Arabic alphabet, the Tatars, a will, genealogy

## Alfabet arabski

**A**lfabet arabski, którym spisano świętą Księgę islamu – Koran – dla muzułmanów Wielkiego Księstwa Litewskiego (dalej skrót: WKL) był zewnętrznym symbolem ich religii. Według niektórych badaczy pismo arabskie stanowiło „najświętszy symbol islamu, świętszy nawet niż język arabski” (Dziekan 2005: 217), dlatego alfabet arabski był otaczany przez Tatarów WKL wielkim szacunkiem również wtedy, gdy zapisywano nim teksty niereligijne. Nic więc dziwnego, że pierwszy przekład Koranu na język polski, jaki powstał w formie tefsiru już w końcu XVI w., nie został zapisany alfabetem łacińskim lub cyrylicy, które były używane w WKL, lecz właśnie sakralnym alfabetem arabskim. Przy nieznamości przez muzułmanów WKL języka arabskiego symbolem sakralności ksiąg stała się ich szata zewnętrzna, to znaczy arabskie pismo, w jakim je spisano. Dotyczyło to zresztą nie tylko *stricte* sakralnych ksiąg muzułmańskich, jak tefsiry, kitaby, chamaili, tedźwidy etc., ale także tekstów całkiem świeckich, np. praktycznych, dwujęzycznych słowniczków, pism użytkowych, jak np. listy, testamenty, podpisy na dokumentach, pokwitowania, a także okazjonalnych zapisków czynionych przez właścicieli na kartach posiadanych ksiąg religijnych. Stanisław Kryczyński pisał:

Pismo arabskie jest dla Tatarów litewskich nie tylko jednym ze sposobów oznaczania dźwięków jego mowy na papierze ksiąg, dokumentów, listów i na kamieniu nagrobków. Jest to święte pismo Koranu, książki jego wiary, i dlatego najmniejsza nawet kartka zapisana arabskimi literami jest traktowana przez niego z największym szacunkiem. Wiara w świętość i cudowną moc pisma wyraża się w różnych praktykach magicznych wróżbiarzy i znachorów tatarskich (Kryczyński 1938: 209).

Nic dziwnego, że badacze piśmiennictwa Tatarów WKL najwięcej uwagi poświęcają zabytkom religijnym, w których muzułmanie litewscy do zapisu tekstów w języku polskim i/lub białoruskim (słowiańskim) używali alfabetu arabskiego. Jednak na co dzień, w sprawach sądowych, wojskowych, w transakcjach handlowych, a także w dokumentach prywatnych, listach, testamentach, zapisach małżeńskich, nawet w metrykach prowadzonych w niektórych meczetach, Tatarzy litewscy, tak samo jak szlachta wyznania chrześcijańskiego, używali najpierw alfabetu cyrylicznego (ruskiego), a od XVII w. coraz częściej łacińskiego (polskiego). Tatarzy WKL nie czuli się wyizolowani ze środowiska, w którym funkcjonowali jako diaspora, dlatego uznając najpierw język starobiałoruski, a następnie polski za swój język ojczysty, używali też właściwych dla tych języków alfabetów. Ale jeszcze w XVI i XVII w., a nawet później, często dokumenty tatarskie były podpisywane po arabsku, co świadczy o nieznaności pisma „krajowego”. Umiejętności czytania i pisania tekstów arabskich nie zawsze towarzyszyła umiejętność pisania w językach używanych przez Tatarów w życiu codziennym. Tak więc alfabet arabski użyteczny w życiu religijnym, w innych sytuacjach był niezbyt przydatny. Znamy wiele testamentów, listów, zapisów Tatarów litewskich pisanych w taki sposób, jak dokumenty szlachty chrześcijańskiej. Nic w tym dziwnego, dokumenty takie miały bowiem funkcjonować w państwowym systemie prawnym, musiały więc być zrozumiałe dla urzędów i dla osób, do których Tatarzy się zwracali, z którymi zawierali transakcje, prowadzili sprawy sądowe itd. Tatar, jeżeli nie potrafił inaczej, podpisywał się po arabsku, ale cały dokument sporządzony tym pismem byłby niedostępny dla otoczenia i wymagałby transliteracji lub tłumaczenia. Dlatego użycie alfabetu arabskiego u Tatarów WKL sprowadzało się przede wszystkim do tekstów religijnych; dokumenty majątkowe, listy prywatne, testamenty pisane tym alfabetem należą do rzadkości. Dobrym przykładem takiego właśnie wykorzystania alfabetu arabskiego do sporządzenia dokumentu świeckiego, w życiu codziennym bardzo ważnego, lecz niezwiązanego bezpośrednio z religią, jest ręcznie spisany testament muzułmanina z miejscowości Sorok Tatory na Litwie, Tatar Bohdana Szahanowicza Muchli.

## Testament Bohdana Szahanowicza Muchli – opis dokumentu

Trzeba podkreślić, że sporządzanie testamentów było czynnością zalecaną w tradycji islamu i wręcz nakazywaną przez Koran:

Zostało wam przepisane, kiedy którego z was nawiedzi śmierć, a zostawia on jakieś dobra, sporządzenie testamentu dla rodziców i bliskich krewnych, według uznanego zwyczaju. To jest

obowiązek bogobojnych! A ktokolwiek go zmieni, po tym jak on to słyszał... to grzech będzie ciążył na tych, którzy go zmieniają. [...] Lecz ten, kto obawia się, że testator popełnił jakieś uchybienie lub grzech i ustanowi między dziedzicami pokój, ten nie będzie miał grzechu (*Koran* w przekładzie J. Bielawskiego 1986: II, 180–182)<sup>1</sup>.

Zarówno sam dokument Bohdana Muchli, jak i jego treść są ilustracją pouczeń i sugestii zawartych również w kitabach Tatarów WKL, opartych – na odpowiednich fragmentach świętej Księgi. Niemożność sporządzenia testamentu przedstawia się w nich jako jeden z bardzo przykrych objawów nadejścia Dnia Sądnego; w kitabie Milkamanowicza z 1772 r. czytamy:

[...] gdy nastanie Sąny Dzień, (Nie zdołają sporządzić testamentu i powrócić do swych rodzin). Wielu będzie takich, którzy nie będą mieli czasu sporządzić testament, albo dojść do domu, żeby się pożegnać z żoną, z dziećmi swymi (Jankowski [&] Łapicz 2000: 133–134).

Przedmiotem niniejszego opracowania jest testament pochodzący z akt tatarskiej rodziny Muchłów, dołączonych do wywodu szlachectwa, jaki został przeprowadzony 13 października 1819 r. w Deputacji Wywodowej guberni wileńskiej<sup>2</sup>. Testament został sporządzony na karcie papieru (wielkości A4) bez wyraźnych znaków wodnych. Zwyczajem praktykowanym w WKL wycięto fragment strony w kształcie trapezu, a następnie zagięto go do góry. W ten sposób utworzono kustodię, na której zostały wyciśnięte cztery pieczęcie; do ich utrwalenia pod kustodią użyto ciemnozielonego wosku, którego ślady się zachowały. Roztopiony wosk wsiąkał w papier i dzięki temu odcisk pieczęci (zazwyczaj z sygnetu) dobrze się trzymał. Testament kiedyś był złożony na czworo; część dolna pozostała niezapisana. Na zgięciu przy kustodii papier jest wytarty, dlatego fragment tekstu (jeden z podpisów) jest częściowo nieczytelny.

Dokument ten miał uwierzytelnić jeden z fragmentów genealogii rodziny, dlatego został „na polski przetłumaczony”, a raczej odczytany i przetransliterowany (przetranskrybowany) na alfabet łaciński ok. 1818–1819 roku przez Chusejna Murawskiego, mułłę w Sorok Tatarach. Oto ta wersja dokumentu [uwaga: zachowano pisownię zgodną z oryginałem!]:

Tłumaczenie z Arapskiego na polski testamętu Bohdana Muchli w te słowa

Ja, Bohdan Szahanowicz Muchla, będąc chory, spodziewam się śmierci, a będąc jeszcze przy umyśle zdrowym, czynię moje rozporządzenie przy uproszonych ode mnie przyjaciół takie, iż ja mając mój folwarek w okolicy Sorok Tatarach spadły prawem po ojcu moim, Szahanie Muchli, którego odpisuję moim miłym synom Jakubowi, Mustafie i Aleksandru kturę powinni mnie według obrządku naszego machommietkańskiego pogreb uczynić i za duszę moją na czterdzieście kuranów dać molli soroktatarskiemu, aby wyczytał, a folwark mój mają się podzielić na ruwne części; i przykazuję aby o duszy mojej nie zapominali i takowy mój testamętu przy uproszonych świadkach własną ręką podpisuję roku tysiąc siedemset osiemdziesiąt dziewiątego. Bohdan Szahanowicz Muchla. Świadek się podpisany Ziekierii. 2-gi Szachmantyr 3-ci

<sup>1</sup> Podobne zalecenia i nakazy zostały zawarte w wielu innych miejscach Koranu; ich wykaz patrz (Kościelniak 2006: 361–362).

<sup>2</sup> Dokument ten znajduje się obecnie w zespole Mińskiej Gubernialnej Deputacji Szlacheckiej. Narodowe Archiwum Historyczne Republiki Białoruś, f. 319, op. 2, nr 3933, k. 20.

Abey Siechim Kurtachta Mugzyna. Takowe tłumaczenie polskie że jest zgodne z arabskim zaświadczam własną ręką się podpisem i pieczęcia Chusieyn Murawski molla<sup>3</sup>.

Porównanie tego „tłumaczenia” z arabskim oryginałem (patrz: fotokopia testamentu) przyniosło zaskakujące wyniki. Podana w „tłumaczeniu” data sporządzenia dokumentu, 1789 rok, w oryginale jest inna – 1770 rok! W testamencie oryginalnym nie występuje również imię Aleksander; wymieniono natomiast Jakuba, Mustafę i Jana! Jednak te odstępstwa od treści arabskiego rękopisu, o dziwo, potwierdzają, że testament arabski jest dokumentem oryginalnym. Zapewne do celów wywodowych jakiś mułła mógłby sporządzić taki dokument i antydatować go na rok 1770, musiałby jednak w tym celu wykonać lub zdobyć aż cztery stare pieczęcie. Po co też miałby zamiast świadków miejscowych, wprowadzać do dokumentu niezbyt czytelne podpisy w języku tureckim? I, najważniejsze, gdyby ten testament został sporządzony tylko do wyvodu szlachectwa, z pewnością dopasowano by datę i imiona do rodowodu złożonego wówczas w deputacji wywodowej wileńskiej. Jest jednak inaczej i do celów wywodowych trzeba było w tłumaczeniu tekst „poprawić”. Między innymi rzeczywista data sporządzenia testamentu, 1770 rok, została przez mułłę Murawskiego „poprawiona” na rok 1789, gdyż data śmierci Bohdana (której się „spodziewał”, spisując testament w 1770 roku) nie pasowałaby do innych dokumentów, dołączonych do akt, zgodnie z którymi Bohdan żył jeszcze w 1784 roku, kiedy to miał sprzedać pewne dobra w powiecie oszmiańskim, dziedziczone po ojcu i dziadku. W rzeczywistości Bohdan Muchła zmarł siedemnaście lat po sporządzeniu testamentu, czyli w roku 1787. Istnieje również inna możliwość wyjaśnienia okoliczności sporządzenia testamentu, która także wydaje się być prawdopodobna. Podpisy w języku tureckim mogą świadczyć o tym, że testament został sporządzony podczas pobytu testatora w posiadłościach ottomańskich! Data oryginalna, 1770 rok, została „w tłumaczeniu” zmieniona przez mułłę Murawskiego na rok 1789, gdyż „nie pasowała” nie tyle do rzeczywistej daty śmierci Bohdana, ile do innych dokumentów dołączonych do akt, według których Bohdan miał zawierać pewne transakcje w 1773 i 1784 roku. Jak ustalił S. Dumin na podstawie księgi metrykalnej meczetu nowogródzkiego, Bohdan Muchła umarł w Bielicy 5.10.1787 roku<sup>4</sup> Miałby więc czas, by z Turcji wrócić i (może) sprzedać swą część w Sorok Tatarach, gdyż pod koniec XVIII w. jego synowie i krewni mieszkali już w Nowogródku i innych miasteczkach. Być może rodzina nie bardzo pamiętała rzeczywistą datę śmierci Bohdana, lecz wiedząc, że ojciec na pewno nie umarł w roku sporządzenia testamentu (1770) wolała uniknąć ewentualnej sprzeczności w wywodowych dokumentach i poprawiła datę jego śmierci na 1789 rok? Jest jeszcze jeden ważny szczegół dotyczący autentyczności tego dokumentu. W transliteracji (w „tłumaczeniu”) testamentu na alfabet łaciński mułła Murawski zastąpił wymienionego w dokumencie trzeciego syna testatora, Jana, przez Aleksandra, który w 1819 roku wywiódł się ze szlachectwa wspólnie z Jakubem i Mustafą, jako rzekomo ich brat rodzony, choć w rzeczywistości był ich nieco dalszym krewnym<sup>5</sup>. Stąd w „tłumaczeniu” testamentu Bohdana wniesiono tę korektę.

<sup>3</sup> Narodowe Archiwum Historyczne Republiki Białoruś, f. 319, op. 2, nr 3933, k. 19 (mała pieczęć na czerwonym lakierze, nieczytelna).

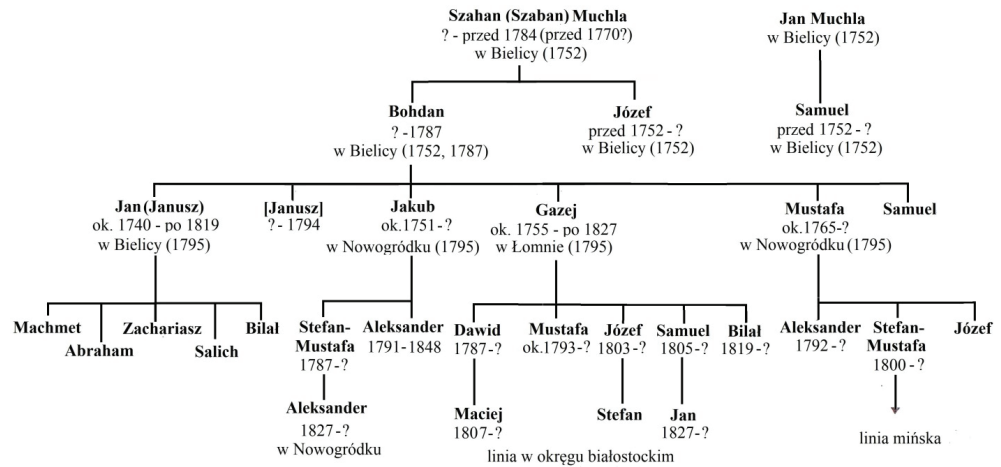
<sup>4</sup> Narodowe Archiwum Historyczne Republiki Białoruś (dalej: NIAB), f. 1774, op. 1, nr 155. k. 5 v., 6.

<sup>5</sup> W spisie Tatarów zamieszkałych w Nowogródku w 1795 r. obok tychże Jakuba i Mustafy, wymieniony jest Aleksander z matką Ewą Michałową Muchłową, wdową po Michale Muchli, zapewne bracie lub kuzynie Bohdana. Badania genetyczne potwierdzają wspólne pochodzenie potomków Aleksandra i innych Muchłów, lecz linię tego Aleksandra z innymi łączy pokrewieństwo nieco dalsze (Dumin 2015: 168–170).

Gdyby został on sporządzony tylko w celu wywodu szlachectwa, na pewno dopasowano by datę oraz imiona do rodowodu, złożonego wówczas. Syn Bohdana, Jan, w pierwszym wywodzie w deputacji szlacheckiej nie uczestniczył (wywodził się ze szlachectwa razem z synami, dołączając się do wywodu braci, 18.12.1819), dlatego w „tłumaczeniu” go pominięto i zastąpiono kuzynem Aleksandrem. Z całą więc pewnością testament Bohdana Muchli jest dokumentem oryginalnym i autentycznym, pochodzącym z 1770 roku.

Zrekonstruowany rodowód linii Bohdana Muchli, autora testamentu, przedstawia się następująco:

**Muchlowie herbu Rudnica  
(potomkowie Bohdana s. Szahana)**



Część Muchłów, oficjalnie uznanych za potomków Bohdana, do jego linii nie należy i pochodzi od Michała Muchli, jego dalszego krewnego w stopniu dotychczas nieustalonym.

Następny odczyt testamentu z czarnobiałej fotokopii sporządził w 1988 roku Jusuf Krynicki z Grodna<sup>6</sup>. Konsultacje przeprowadzone z turkologiem prof. Edgemem Teniszewem (Moskwa) uświadomiły, że podpisy świadków, pieczętarzy, wykonane zostały w języku tureckim, bowiem we wszystkich trzech podpisach czytelne jest tureckie słowo „yazdy”, to znaczy „pieczęć”. Kolejną próbę odczytania i skomentowania tegoż dokumentu podjął w 1997 roku Andrzej Drozd<sup>7</sup>. Potwierdził on, że w podpisach czterech świadków występuje formuła turecka „własną ręką (i pieczęcią) jako świadek podpisałem”. Według tego badacza jako pierwszy (od prawej strony dokumentu) podpisał się „Abu Szachmat ibn Tochta, jako drugi – [...] ibn Zakariya, w drugim rzędzie, odpowiednio, Adam ibn Abdu(?)” oraz [.....] ogli”<sup>8</sup>.

Pieczęcie świadków wyglądają bardzo archaicznie; poza znakiem pieczętnym zawierają raczej tamgę, przypominającą literę T (prawie identyczną na wszystkich pieczęciach, lecz

<sup>6</sup> List J. Krynickiego do S. Dumina z dnia 12.04.1988.

<sup>7</sup> Listy A. Drozda do S. Dumina, niedatowany (z połowy 1997 r.) i z dnia 7.08.1997 r.

<sup>8</sup> Listy A. Drozda do S. Dumina, niedatowany (połowa 1997 r.) oraz 7.08.1997 r.



na 1-szej (licząc od prawej strony tekstu) jest ona umieszczona na tarczy heraldycznej)<sup>9</sup>, litery, cyrylicie (A. Δ., pieczęć 2), może również łacińskie (A. M., nad tarczą, pieczęć 1). Znaków nad podstawową figurą na pozostałych pieczęciach dotychczas nie udało się zidentyfikować. Mogą to być bądź litery arabskie, bądź dodatkowe tamgi (na przykład, wizerunek na pieczęci 4-tej przypomina tarak-tamgę). Pieczęcie tego typu dla sfragistyki WKL w XVIII w. są zupełnie nietypowe.



1

2

3

4

A. Drozd stawiał pytanie, czy nie pochodzą one jeszcze z XVI wieku<sup>10</sup>. Rzeczywiście, przypominają pieczęcie znane z najstarszych dokumentów litewsko-tatarskich, co można tłumaczyć na kilka sposobów. Być może pieczętarze zachowywali stare sygnety, wykonane jeszcze w XVI lub na pocz. XVII wieku? Sugerowano również możliwość wykorzystania do sporządzenia testamentu papieru podpiecztowanego, ale nie wypełnionego, gdyż zdarzało się, że szlachta zaopatrywała się w takie papiery „na zapas”.

#### **Transliteracja testamentu B. Muchli na alfabet łaciński<sup>11</sup>:**

1. ja bohdan muxla bendonc xorij spozevam še śmierci ‘a bendonc pri
2. ‘umiśle zdrowim čine moje rosporonżene pri ‘uprošonix oda mne prija
3. col tak’e iż ja majonc mojo kondecijo v ‘okolici s<o>rok tatarax spadło
4. pravem po oĵcu mojim šahane muxli ktüren ‘odpisuje mojim milim sinom
5. jakubovi mustafi i janu ktorije povinni mne vedlug abrontku našego
6. maxometansk’ego pogreb ũčinic i za duše moje na čtiržešce kuranov
7. dac moli soroktatarsk’emu ‘a folvark moj majon še pozelic
8. na dve čenšci i prikazuje abi a duši mojej ne zapominali i takovij moj testa
9. ment pri ũprošonix švatkov vlasno renko podpisuje roku tisenc šem
10. sot šemžešatoho bohdan šahanovič muxla  
[oraz imienne podpisy świadków w alfabecie arabskim]

<sup>9</sup> Przypomina m.in. wizerunek na pieczęci Iljasa Kulzymanowicza, tłumacza tatarskiego w kancelarii WKL, na dokumencie z 1563 r. (Dumin 2006: rys. 18).

<sup>10</sup> List A. Drozda do S. Dumina, 7.08.1997 r.

<sup>11</sup> Dla ułatwienia i identyfikacji odczytu wprowadzono nieistniejącą w oryginale rękopisu numerację wierszy.

يا بوهضان مو حلا بنضونپ حوري صپوچ و اسر سسرچ عابنه فر فچير  
عو مسل ظضرووم چن موي رو صپو اير پزن پير عويرو شونع او طعن پير يا  
چور طاک اذ يا مایونچ مویو قونضچیر و عرقولچ عروق طا طار اراج صیا فلو  
پراوم پوا و یچو مویو شاهان مو حلی قطورن عو ضی صوی مویو مله صنوم  
یا قوبوم مو صطاف ایانو قطوری پوروی من و ضلوع ابرو و نطقو ناشغو  
ما عو صفانس کغو پو غرب او چنچ اظا خوش مویو ناچطرچ سپ قور انود  
دایر مول صریق طا طار مکغو عا فولوارق مویو مایونس پیر دلچ  
نا خوش سپ ابر قاطور عایرا و خوش مویو نطا پومنا اطا قو و مویو طعطا  
منظ پرا و پیر و شونع سوا طقرو و لاصور نقو پو ضی صوی رو قو طنسچ سپ  
صو ط سسر سا طو هو بو هضان شاهان نوچ مو حلی

طوفی زکریا النجاشی

بانی حکم

ابو محمد طوفی زکریا النجاشی  
الیم یازوم طقور و کینه  
احمد علی طقور و کینه

شاه محمد نوری  
اولی مهر یا شد  
کندی الیم یازوم طقور و کینه

Rękopis testamentu Bohdana Szahanowicza Muchli z 1770 r.  
Skan oryginału przechowywanego w Narodowym Archiwum  
Historycznym Białorusi w Mińsku (NIAB), f. 319, op. 2, nr 3933, k. 20

Fot. Stanisław Dumin



### Wersja ortograficzna (uproszczona):

1. Ja, Bohdan Muchła, bendonc choryj, spodziewam sie śmierci, a bendonc pr[z]y
2. umyśle zdrowym, czynie moje rozpor[z]ondzenie pr[z]y uproszonych oda mnie pr[z]y-
3. jacioł takie, iż ja mając mojo kondecijo w okolicy Sorok Tatarach spadło
4. prawem po ojcu moim, Szahanie Muchli, któren odpisuje moim miłym synom
5. Jakubowi, Mustafi i Janu, któryje powinni mnie według abr[z]ondku naszego
6. machometkańskiego pogr[z]eb uczynić i za dusze moje na czterdzieście kuranow
7. dać moli soroktatarskiemu, a folwark moj majon sie podzielić
8. na dwie części; i pr[z]ykazuje, aby a duszy mojej nie zapominali i takowij moj testa-
9. ment pr[z]y uproszonych światkow własno renko podpisuje roku tysionc siem
10. sot siemdziesiątoho. Bohhdan Szahanowicz Muchła.

## Grafia rękopisu

W grafii *testamentu* Bohdana Muchli bądź w ogóle nie są stosowane znaki wokalizacyjne (samogłoskowe), bądź stosowane są zaledwie śladowo i niekonsekwentnie. Ich brak oznacza, że testament został spisany przez doświadczonego i kompetentnego pisarza, biegłego w sztuce posługiwania się alfabetem arabskim. Jednak dzisiaj przy braku znaków samogłoskowych często nie można jednoznacznie ustalić właściwych form wyrazowych, zwłaszcza nie można wnioskować o odczycie samogłosek /o/ lub /u/, np. *kuranov* czy *koranov* [w. 6]. W tych rękopisach Tatarów WKL, które nie są datowane bezpośrednio, sposób zapisywania /o/ oraz /u/ jest ważnym kryterium m.in. dla przybliżonego datowania zabytków. Wiele zapisów wymaga doraźnej, wynikającej z kontekstu, interpretacji, która i tak pozostanie w dużym stopniu subiektywna lub względna. Widać to choćby na przykładzie formy *xorij*//*xvorij* [w.1.], zapisanej alfabetem arabskim bez znaków wokalizacyjnych jako *xvrj* [حوري]. Arabski grafem wāw (و) można w tym wypadku interpretować jako odpowiednik słowiańskiego (białoruskiego) fonemu spółgłoskowego /v/, co – przy uwzględnieniu ewentualnie opuszczonych znaków wokalizacyjnych – sukuna nad /x/ oraz dammy nad /v/, pozwoliłoby odczytać leksem jako *xvorij*. Jednak grafem /v/ w tym samym zapisie można potraktować jako podstawę złożonych grafemów arabskich z odpowiednimi, w tym przypadku opuszczonymi, znakami wokalizacyjnymi: ڤ (wāw z dammą), co przy braku (opuszczonego?) sukuna nad nagłosowym *x*- upoważniałoby do odczytania leksemu jako *xorij*. W pierwszym wypadku byłaby to lekcja białoruska, z typową białoruską grupą *xv-*, w drugim – lekcja polska z nagłosowym *x-*. Uwagi powyższe dotyczą wielu innych odczytów, np. *kondecijo* lub *kondicijo*...

Niekonsekwentna jest realizacja w grafii samogłosek nosowych; występują zapisy zarówno w postaci odnosowionej (zwłaszcza w wygłosie), np.: *čine*, *za duše mojo*, *vlasno renko*..., jak i w postaci rozszczepionej (np.: *bendonc*, *majonc majontek*), przy czym asynchronia nosowości ma miejsce nawet w pozycji przed spółgłoskami szczelinowymi, np. *čenści*,

a także w wygłosie, np. *majon...*). Jednak w rękopisie nie ma ani jednego przykładu zapisu etymologicznych samogłosek nosowych w wersji wschodniosłowiańskiej (białoruskiej), tzn. \*ą (czyli etymologiczne o nosowe) jako /u/ oraz \*ę – jako /'a/.

Faktem graficznym, który może świadczyć o podstawie językowej (dialektalnej) rękopisu oraz o przybliżonym czasie jego sporządzenia jest zapis dawnego fonemu /\*r'/, tzn. r miękkiego. W języku polskim etymologiczny fonem /\*r'/ utożsamiał się z fonemem /ż/ (w pozycji dźwięcznej) lub z /š/ (w pozycji bezdźwięcznej) dopiero u schyłku XVIII w. Wtedy również w rękopisach Tatarów WKL zaczęto go zapisywać jako ڑ (w pol. ortografii /rz/) lub ش /sz/. Zmiana ta w polszczyźnie północnokresowej dokonała się jeszcze później ze względu na hamujący, wpływ języków ruskich, które podobnego procesu nie przeprowadziły. W grafii testamentu Muchli nie występuje jeszcze perski grafem < ڑ >, który w późniejszych zapisach oznacza polski fonem ż (rz).

Przy pośrednim chronologizowaniu rękopisów Tatarów litewsko-polskich przydatna jest również czasowa zmienność (bądź wymiennność) użycia arabskich grafemów <ض> oraz <ظ> dla oznaczenia słowiańskiego fonemu /z/. W rękopisie *testamentu* występuje wyłącznie grafem <ظ> (z), co jest zgodne z tendencją rozwoju grafii zaobserwowaną na szerszym materiale źródłowym (Antonowicz 1968: 221; Łapicz 1986).

## Język zabytku

Najogólniej rzecz ujmując – język *testamentu* odzwierciedla XVIII-wieczny system polszczyzny północnokresowej. Ma on charakter mieszany – polsko-białoruski. Z typowych cech polskich można wymienić: formy z samogłoskami nosowymi, choć różnie realizowanymi (zapisywanymi) w arabskiej grafii, np. *renko* (tzn. ręką), *majon* (tzn. *mają*); obecność fonemu /g/, np. *našego*, *vedlug*, *pogreb*); brak pełnogłosu (*zdrowim*, *prekazac*, *ktorije*), polskie formy fleksyjne (*sinovi*, *jakubovi*, *bendonc*, *majonc...*).

Z typowych cech białoruskich (wschodniosłowiańskich) występują (niekonsekwentnie) głoska /h/ (*bohdan*, *šemżešatoho*) oraz akanie (*a duši* 'o duszy', *abrontku* 'obrzędku', *oda mne* 'ode mnie')...

## Leksyka i semantyka

W *testamencie* występują specyficzne, właściwe dla dokumentów tego rodzaju, sformułowania (np. *bendonc pr[z]y umyśle zdrowym, własno renko podpisuje...*) oraz leksemy, z których część ma charakter prawno-administracyjny (*spadło*, *kondecyja* lub *kondycyja* // *kondycyja*) część natomiast – religijno-obyczajowy (*molla*, *abr(z)ondek*, *kurany...*).

Objaśnienia niektórych terminów:

– *abrondek* (z białorus. akaniem) – 'obrzędek' (tu: rytuał religijny, związany z pogrzebem).

W dokumencie jest *abrondek mahometański*, zamiast *muzułmański*.

– *kondecyja* (*kondycyja*) – dawniej m.in. w zn. 'majątek, posiadłość'.

- *kurany* – zwyczajowe muzułmańskie modlitwy za zmarłych, odmawiane przez 40 dni po śmierci muzułmanina<sup>12</sup>. Usługa ta zwykle jest opłacana przez rodzinę zmarłego.
- *moli* (Clp.) od: *mołła* ‘mułła, imam, muzułmański duchowny’. U Tatarów WKL występują także formy *małna*, *mołna*.
- *spadło* – stpol. *spaść* ‘przypaść w zysku, w spadku’; por. pol. *spadek*.
- *Szahan* – imię ojca testatora, Bohdana (Szahanowicza) Muchli.

Warto również zwrócić uwagę na charakterystyczny – polsko-białoruski – zapis daty sporządzenia *testamentu*, według ery chrześcijańskiej, a nie muzułmańskiej (*hidżry*): *tisenc šemsot šemžešatoho* (*tysienc siemsot siemdziesiątoho*); brak daty dziennej nie pozwala jednak stwierdzić, czy posłużono się kalendarzem juliańskim (prawosławnym), czy gregoriańskim (katolickim).

## Bibliografia

- Antonowicz, Anton Konstantinowicz 1968. *Bielorusskije tieksty, pisannyje arabskim pis'mom, ich grafi-ko-orfograficzeskaja sistemi*a. Wilno: WGU.
- Dumin, Stanisław 2006. *Herbarz rodzin tatarskich Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Wyd. 2 poprawione i uzupełnione. Gdańsk: Związek Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej.
- 2015. „Etnogenetyckie korni litovskix tatar”. W: Artur Konopacki (red.). *Tatarszczyzna w badaniach. Konteksty interdyscyplinarne*. Białystok: Związek Tatarów RP Oddział Podlaski.
- Dziekan, Marek 2005. „Historia i tradycje polskiego islamu”. W: Anna Parzymies (red.). *Muzułmanie w Europie*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Jankowski Henryk [&] Czesław Łapicz 2000. *Klucz do raj*u. *Księga Tatarów litewsko-polskich z XVIII w.* Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Koran* 1986. Przekład: Józef Bielawski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kościelniak, Krzysztof 2006. *Tematyczna konkordancja do Koranu*. Kraków: Wydawnictwo UNUM.
- Kryczyński, Stanisław 1938. *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*. Warszawa: Wydanie Rady Centralnej Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej; reprint 2000. Gdańsk: Rada Centralna i Oddział w Gdańsku Związku Tatarów Polskich.
- Łapicz, Czesław 1986. *Kitab Tatarów litewsko-polskich. Paleografia. Grafia. Język*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Niech raj świetlisty będzie*. [Rytuály przejścia Tatarów polskich]. *Pogrzeb 1439/2017*. Białystok: Muzułmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej. Najwyższe Kolegium Muzułmańskie.

<sup>12</sup> Szerzej pogrzebowe obrzędy oraz (około)pogrzebowe zwyczaje, w tym także związane ze sporządzeniem testamentów przez muzułmanów litewsko-polskich, omawia m.in. Kryczyński 1938: 213–220. Patrz także: *Niech raj świetlisty będzie* [Rytuály przejścia Tatarów polskich]. *Pogrzeb 1439/2017*.